

<https://doi.org/10.26881/rgtn.2023.09>

MATEUSZ IHNATOWICZ

Instytut Dziedzictwa Solidarności w Gdańsku

<https://orcid.org/0000-0002-8059-101X>

## SOLIDARNOŚĆ WE WSPOMNIENIACH KS. EUGENIUSZA JANKIEWICZA I O. BRONISŁAWA SROKI SI

### Wprowadzenie

Tekst artykułu powstał na podstawie relacji ks. Eugeniusza Jankiewicza i o. Bronisława Sroki SI. Po przedstawieniu sylwetki ks. Jankiewicza zacytowano fragmenty jego wypowiedzi dotyczące Solidarności. Następnie zaprezentowano postać jezuity o. Sroki oraz jego wspomnienie o Solidarności.

Artykuł wpisuje się w tak zwaną historię mówioną (*oral history*)<sup>1</sup>. Warto w tym miejscu wyjaśnić, jak rozumie się to pojęcie, gdyż posiada ono różnorodne definicje. Zdaniem Michała Kierzkowskiego:

Są one wynikiem badań prowadzonych przez badaczy reprezentujących różne pokolenia i dyscypliny, przez co uwypuklają odmienne aspekty *oral history*. Nawet w jednym konkretnym środowisku trudno mówić o pełnej zgodzie co do jednolitego sposobu wyjaśniania tego terminu. Możliwe staje się wychwycenie pewnych powtarzalnych charakterystyk, natomiast ich dookreślenia, rozwinięcia, interpretacje wykraczają poza ramy danej dyscypliny. [...] Wydaje się, że o wiele łatwiej jest mówić o historii mówionej, niż wytyczać ostateczne granice między tym, co nią jest, a tym, co nie jest. [...] Jest to zatem w pierwszej kolejności proces składający się z kilku etapów, rozpoczynając od najistotniejszego, czyli wygenerowania źródła historycznego, poprzez archiwizowanie i analizowanie aż do przedstawienia. Po drugie, mamy tu do czynienia

---

<sup>1</sup> Izabela Lewandowska pisze: „*Oral history* w Polsce, nazywana także historią mówioną, historią ustną, ma stosunkowo niedługą tradycję. Już w okresie międzywojennym Kazimierz Dobrowolski, socjolog i etnolog, wskazywał konieczność holistycznego podejścia do badań społecznych. Jego koncepcja badań historyczno-terenowych, nazwana metodą integralną, łączyła metody badawcze historii i socjologii. Akcent na socjologiczne badania żywej tradycji i włączanie ich w warsztat pracy historyka czynią z Dobrowolskiego prekursora historii oralnej w Polsce”, s. 81, zob. I. Lewandowska, *Oral history we współczesnej Polsce – badania, projekty, stowarzyszenia*, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej” 2011, R. 1, s. 81–103.

z bezpośrednim kontaktem badacza ze świadkiem historii, swojej historii, pozostającym interpretacyjnym zdarzeniem komunikacyjnym. Po trzecie, ten sposób obcowania z przeszłością może być rozumiany jako transgresja, która jest przekraczaniem, mieszczącym w sobie to, co jest przekraczane. W końcu, historia mówiona to także „wytwarzanie” historii w ujęciu translacyjnym, w którym natrafiamy na proces przekładania ludzkich doświadczeń na wiedzę. Wszystko to jest wyrazem ciągłego poszukiwania swojego miejsca przez *oral history* w zmieniającej się rzeczywistości<sup>2</sup>.

Zdaniem Agaty Stolarz historia mówiona:

[...] może być rozumiana dwojako: zarówno jako metoda badawcza – poddana określonej dyscyplinie rozmowa z uczestnikami lub świadkami doświadczonych przez nich wydarzeń lub aspektów przeszłości, prowadzona z zamiarem jej zarejestrowania, a następnie archiwizowania – jak i jako kierunek badań historycznych wpisujących się w nurt badań nad dziejami „zwykłych ludzi”<sup>3</sup>. Historia mówiona w swej genezie podjęła refleksję nad dziejami osób i grup społecznych będących wcześniej poza zainteresowaniem historyków oraz niewytwarzających tradycyjnych źródeł do poznania ich przeszłości, co najlepiej wyraża formuła Paula Thompsona<sup>4</sup>: *Give voice to the voiceless*<sup>5</sup>.

W swoim artykule Autorka zwraca również uwagę, że:

Historia mówiona od zawsze budziła wiele kontrowersji. Relacjom zarzucono przede wszystkim brak wiarygodności, zniekształcanie faktów oraz zależność

<sup>2</sup> M. Kierzkowski, *Historia mówiona – próba definicji pojęcia*, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej” 2014, R. 4, s. 5–6, 19.

<sup>3</sup> Magdalena Fiternicka-Gorzko podaje podobną definicję, gdy pisze, że: „Historia mówiona (*oral history*) jest z jednej strony metodą badawczą, a z drugiej – szczególnym zbiorem praktyk, których cele nie ograniczają się do określonego sposobu pozyskiwania, przetwarzania i interpretacji danych. Jej rdzeń stanowią wywiady z bezpośrednimi, naocznymi świadkami lub uczestnikami zdarzeń, zbierane w celu historycznej rekonstrukcji”, zob. M. Fiternicka-Gorzko, *Historia mówiona: od metody historycznej do interdyscyplinarnego podejścia badawczego*, „Opuscula Sociologica” 2012, nr 2, s. 6. Relacje „zwykłych ludzi” można rozumieć za Piotrem Filipkowskim jako np. „wywiady z robotnikami tworzące brytyjską tradycję *oral history* jako zaangażowanej historii społecznej”, zob. P. Filipkowski, *Historia mówiona jako historia faktyczna albo jak „odantropologizować” opowieści o przeszłości?*, „Rocznik Antropologii Historii” 2015, R. 5, s. 94.

<sup>4</sup> Piotr Filipkowski twierdzi, że: „Najbardziej znanym przedstawicielem tego klasycznego nurtu jest Paul Thompson, a najmocniejszą kodyfikacją jego książka *The Voice of the Past: Oral History* z roku 1978 – potem jeszcze dwukrotnie wznawiana i tłumaczona na wiele języków”, P. Filipkowski, *Historia mówiona...*, s. 94. Zob. przegląd rozwoju historii mówionej od lat czterdziestych do dziewięćdziesiątych XX w.: E. Apostolidou, *Oral history: between the past and the present, between the individual and the collective* [w:] *Oral History Education: Dialogue with the Past*, ed. D. Trškan, Ljubljana 2016, s. 11–25. Ronald J. Grele przypomina, że: „archiwalna historia mówiona narodziła się jako oddzielna praktyka wraz z pojawieniem się dyktafonu, o tyle w ramach historii społecznej od zawsze stanowiła część badań historycznych”, R.J. Grele, *Historia mówiona jako materiał dowodowy*, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej” 2018, wydanie specjalne, s. 58.

<sup>5</sup> A. Stolarz, *Historia mówiona w warsztacie historyka mentalności*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2012, nr 11/2, s. 103.

od okoliczności powstania. W odpowiedzi na takie zarzuty zwolennicy analizowanej metody próbowali udowodniać w latach osiemdziesiątych, że pamięć jednostki jest wiarygodnym źródłem informacji, lub też stawiali je [relacje] na równi ze źródłami pisanymi. Paul Thompson w najbardziej znanej książce poświęconej *oral history*, *The Voice of The Past*, porównuje klasyczne źródła historyczne z relacjami, dochodząc do wniosku, że są one w tym samym stopniu subiektywne. [...] Historia mówiona, przy odpowiednim użyciu metody, może dostarczyć źródeł, które staną się przedmiotem analiz nie tylko historyków dziejów najnowszych, interesujących się ich politycznym czy też społecznym aspektem, poszukujących nowych faktów lub ich interpretacji, lecz również historyków włączających w obszar swych badań mentalność<sup>6</sup>.

Można również jeszcze odważniej napisać, że: „Historia to nie podręczniki i jedna wersja wydarzeń, to właśnie suma takich mikrohistorii. To w konkretnych przeżyciach przefiltrowanych przez życie ujawnia się «prawda historii»”, gdzie: „Każda historia życia jest ważna”, a: „Metoda historii mówionej opiera się na trzech podstawowych założeniach. Pierwsze, że historią jest wszystko, co się wydarzyło, a drugie, że każdy z nas ma ważną historię do opowiedzenia, i trzecie, że historią jest to, co się przeżyło (a więc nie tylko fakt, ale także emocjonalny do niego stosunek, interpretacja, rozumienie w kontekście reszty historii)”<sup>7</sup>.

Warto również pamiętać, że:

Historia mówiona jako metoda pracy badawczej ma ścisły związek z postulatami demokracji życia i projektem kultury włączającej. Nie da się jej powstania oddzielić od wielkich rewolucji społecznych wieku dwudziestego, które przełożyły się na autorefleksję humanistyki i wyodrębnienie w jej ramach nowych podmiotów historii – społeczności do tej pory pozbawionych głosu w przestrzeni publicznej z powodu ich statusu społecznego, wieku, płci czy rasy. [...] Mogą się tym zajmować historycy i kulturoznawcy, etnografowie i badacze literatury, nauczyciele i ludzie teatru – istotnie zaciekawieni wywoływaniem i utrwalaniem osobistych świadectw doświadczenia historycznego<sup>8</sup>.

Wzięliśmy pod uwagę wszystkie te mankamenty, jak i mocne strony tej metody badawczej i wyników uzyskanej dzięki niej wiedzy o przeszłości. Mamy świadomość, że świadkowie historii mogą pewnych faktów i wydarzeń nie pamiętać lub też nieświadomie albo świadomie je zniekształcić, pewne sprawy wolą przemilczeć albo o nich nie pamiętać. Są to ich osobiste przeżycia i doświadczenia, niemniej nie umniejsza to wartości przekazanych przez nich informacji. W zbieranie relacji, zwanych również notacjami, zaangażowanych jest wiele instytucji zajmujących się dziejami<sup>9</sup>. Jest to element pracy historyka współczesności.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 103–104.

<sup>7</sup> M. Welfe, *Historie mówione – podręcznik*, red. J. Czurko, A. Zysiak, Łódź 2010, s. 5.

<sup>8</sup> A. Karpowicz, M. Litwinowicz, M. Rakoczy, *Maksymalne poszerzenie pola rozmowy [w:] Opo-wiedziane. Historia mówiona w praktykach humanistycznych*, Warszawa 2019, s. 3.

<sup>9</sup> Nie sposób wymienić wszystkie instytucje, które się tym zajmują. Należą do nich instytucje kultury, instytucje badawcze, stowarzyszenia, muzea, fundacje, państwowe, jak i prywatne. Niektóre

Mamy świadomość, że wartość relacji i wspomnień może być podważana. Swoje zdanie w tej kwestii wyraził m.in. Andrzej Leon Sowa. Napisał on bowiem, że:

O nikłej wartości relacji i wspomnień dla ustalania chronologii wydarzeń przekonały mnie własne doświadczenia. W 1981 r. mój kolega zbierający materiały na tematy wydarzeń z marca 1968 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim rozmawiał z kilkoma osobami (w tym ze mną), które jako grupa koleżeńska wspólnie uczestniczyły w tych samych wypadkach. Okazało się, że relacje każdego z nas znacznie się różniły, a prawdziwa konsternacja zapanowała, kiedy jeden ze wspominających odnalazł pisane na bieżąco w 1968 r. notatki zawierające jeszcze inną wersję wydarzeń niż zapamiętane. Analogiczna sytuacja powtórzyła się przy konfrontowaniu wspomnień z wydarzeń, w których uczestniczyłem 13 grudnia 1981 r., w dzień rozpoczęcia stanu wojennego. Osoba podwożąca mnie samochodem na Uniwersytet Jagielloński początkowo z całym przekonaniem twierdziła, że to ona została przewieziona przez kogoś na UJ. Dopiero po jakimś czasie – po przeprowadzonej rozmowie z kolegą, który rzekomo miał ją zawieźć – przyznała mi rację<sup>10</sup>.

Jest dla nas również oczywiste to, że w *oral history*:

Od początku, a z pewnością na początku, chodziło wszakże przede wszystkim o to, by poszerzyć spektrum dostępnych źródeł historycznych w badaniach nad jakimś aspektem czy „fragmentem” niedawnej przeszłości. To poszerzenie postulowano zrazu tam, gdzie brakowało tradycyjnych, archiwalnych źródeł tekstowych, stanowiących podstawę pracy historyka co najmniej od jej XIX-wiecznego unaukowania<sup>11</sup>.

Wiemy, że: „Nauka historyczna jest układem dynamicznym, kryteria naukowości badania zmieniają się, nie są czymś ustalonym raz na zawsze i danym”, „Ideałem narracji historycznej staje się narracja wolna od wszelkiego wartościowania”, a „Historiografia (przynajmniej na gruncie polskim) stawia sobie za cel opisanie rzeczywistości taką, jaką naprawdę była i dotarcie do prawdy (zwanej często obiektywną)”<sup>12</sup> – prawdy w rozumieniu klasycznym, zgodnej z koncepcją Arystotelesa, jako zgodności rzeczywistości z jej myślowym ujęciem<sup>13</sup>.

---

z nich istnieją od dawien dawna, a część jest nowa. Wśród tych najbardziej znanych można wymienić np.: Narodowe Archiwum Cyfrowe, Narodowe Centrum Kultury, Europejskie Centrum Solidarności, Ośrodek Karta, Dom Spotkań z Historią, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”, Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”, Instytut Pamięi Narodowej, czy też całkiem nowe, jak: Muzeum Pianańskie w Wejherowie i niedawno powstały Instytut Dziedzictwa Solidarności. W 2009 r. powołano do istnienia Polskie Towarzystwo Historii Mówionej, zob. I. Lewandowska, *Oral history...*, s. 89–102.

<sup>10</sup> A.L. Sowa, *Kto wydał wyrok na miasto? Plany operacyjne ZWZ-AK (1940–1944) i sposoby ich realizacji*, Kraków 2016, s. 686.

<sup>11</sup> Zob. P. Filipkowski, *Historia mówiona jako historia ratownicza: doświadczenie, opowieść, egzystencja*, „Teksty Drugie” 2014, nr 5, s. 27.

<sup>12</sup> A. Ziębińska-Witek, *Fikcjonalne i niefikcjonalne dyskursy historyczne: historiograficzne i literackie przedstawienia Zagłady* [w:] *Pamięć Shoah. Kulturowe reprezentacje i praktyki upamiętnienia*, red. T. Majewski, A. Zeidler-Janiszewska, Łódź 2011, s. 514–515, 517.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 519.

Przyjrzyjmy się sylwetkom dwóch duchownych rzymskokatolickich współpracujących z opozycją komunistyczną oraz NSZZ<sup>14</sup> „Solidarność”, księdzu świeckiemu oraz ojcu zakonnemu.

### Wybrani kapelani Solidarności. Sylwetka ks. Eugeniusza Jankiewicza

Ksiądz prałat Jankiewicz urodził się w Węglińcu koło Zgorzelca w 1947 r. Studiował w Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu (1965 r.), Wyższym Seminarium Duchownym w Gościkowie-Paradyżu (1974 r.) i Papieskim Fakultecie Teologicznym (1994 r.). Odbył służbę wojskową w specjalnej jednostce dla kleryków w Bartoszycach (1966–1968; jednostki takie istniały w latach 1964–1980 także w Brzegu i Szczecinie). W 1967 r. był uczestnikiem głódówki w tej jednostce. Redagował tam również podziemne pismo (dwutygodnik) „UNITAS”, czyli „Jedność”. Jak wynika z zapisu rozmowy z ks. Jankiewiczem, gazeta powstała jako odpowiedź na działania podejmowane przez oficerów politycznych i kadre oraz jako element przeciwstawienia się próbom rozbicia jedności kleryków. W tej jednostce wojskowej rzeczywiście dochodziło do podziałów wśród kleryków oraz pojawiały się takie zjawiska jak wulgaryzacja języka czy narastająca obojętność religijna<sup>15</sup>. W innym miejscu ksiądz wspomina: „[...] okazało się później, że bardzo wielu księży, którzy byli wtedy w jednostce wojskowej w Bartoszycach, a już na pewno ci, którzy tworzyli naszą gazetkę, aktywnie wspomagało również ruch «Solidarności»”<sup>16</sup>. Pismo to mógł czytać w tym samym czasie w jednostce w Bartoszycach kleryk Jerzy Popiełuszko, lecz nie jest to pewne<sup>17</sup>.

Jako wikariusz ks. Jankiewicz pełnił posługę w parafiach: w Świdnicy, Nowej Rudzie (1971–1973) i pw. św. Mikołaja w Głogowie (1975–1982), a następnie był proboszczem w parafiach: pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Klenicy koło Sulechowa (1982–1987), NMP Królowej Polski w Gorzowie Wielkopolskim (1987–1989) i pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Lubięcinie (1989–1996), oraz pracownikiem Kurii Biskupiej w Zielonej Górze (1999–2003). Z parafii NMP Królowej Polski w Gorzowie Wielkopolskim odszedł na własną prośbę. Urząd ds. Wyznań nie zatwierdził go na stanowisko proboszcza tejże parafii. Pełnił tam funkcję jedynie administratora. Jako powód podjęcia takiej decyzji władze podawały to, iż ksiądz wychowywał dzieci i młodzież w niechęci do ustroju realnego socjalizmu<sup>18</sup>.

Współorganizował manifestacje rocznicowe 11 listopada (1979–1982). Celebrował mszę świętą w Kopalni Miedzi „Siersoszowice” w Polkowicach podczas sierpniowego

<sup>14</sup> Wykaz skrótów użytych w tekście znajduje się na końcu artykułu.

<sup>15</sup> Zob. R. Reczek, *Ksiądz Eugeniusz Jankiewicz – przykład kapłana niepokornego* [w:] *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją (1976–1989)*, red. R. Łatka, Warszawa 2019, s. 451.

<sup>16</sup> M. Wyrwich, *Kapelani Solidarności 1980–1989*, t. 3, Warszawa 2009, s. 97.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 99. Zob. R. Reczek, *Ksiądz Eugeniusz Jankiewicz...*, s. 453.

<sup>18</sup> R. Reczek, *Ksiądz Eugeniusz Jankiewicz...*, s. 450; M. Wyrwich, *Kapelani Solidarności...*, s. 109.

strajku solidarnościowego (1980 r.)<sup>19</sup>. Ołtarz znajdował się na ciężarówce<sup>20</sup>, a we mszy uczestniczyło kilka tysięcy osób.

Był kapłanem Solidarności nauczycielskiej i robotniczej w Głogowie (1980–1981) oraz Solidarności Rolników Indywidualnych. Do środowiska chłopskiego zbliżył się dzięki internowanym działaczom: Edwardowi Lipcowi i Krzysztofowi Cierpińskiemu. Odprawiał comiesięczne msze święte w intencji Ojczyzny. Mimo że początkowo nie przyjmował tej propozycji, to ostatecznie został mianowany przez bp. Wilhelma Plutę duszpasterzem Diecezjalnego Duszpasterstwa Rolników. Przyznawał, że brakowało mu wiedzy w tym zakresie, rozpoczął więc zaoczne podyplomowe studia z duszpasterstwa wsi i przez trzy lata dojeżdżał z Klenicy do Lubina. Utworzył też coś na kształt uniwersytetu ludowego, by kształcić kadry i liderów środowiska rolniczego<sup>21</sup>. Przewodniczył pielgrzymkom rolników z Klenicy na Jasną Górę (1984 r.)<sup>22</sup>.

Na początku stanu wojennego ks. Jankiewicz odprawił mszę świętą dla kilku tysięcy strajkujących w kopalniach Sieroszowice I i II (1981 r.). Udzielał absencji generalnej i pozostał w kopalni aż do pacyfikacji przez oddziały ZOMO. Zbierał informacje o represjonowanych i organizował pomoc dla ich rodzin. Co roku podczas Diecezjalnych Dożynek w Rokitnie (od 1984 r.) odbywały się rekolekcje dla rolników i robotników. W czasie tych spotkań rolnicy i robotnicy nawiązywali rozległe kontakty z działaczami z prawie całej Polski, w tym także z naukowcami z Poznania, Warszawy czy Wrocławia, którzy zajmowali się problematyką rolnictwa. Wymieniali się informacjami, prasą i literaturą podziemną. Ksiądz udostępniał plebanię na druk ulotek i punkt kolportażu. W latach 1987–1989 w parafii w Gorzowie Wielkopolskim współorganizował z konspiracyjnymi strukturami NSZZ „Solidarność” bardzo popularne Dni Katolickiej Nauki Społecznej pod hasłem: „Nie ma «Solidarności» bez niepodległości”, podczas których dyskutowano na aktualne tematy polityczno-społeczne. Gorzowianie gromadzili się w czasie patriotycznych manifestacji pod cennym dla nich znakiem – „Białym Krzyżem”. Krzyż ten symbolizował stan wojenny. Pod koniec PRL ks. Jankiewicz aranżował spotkania dyskusyjne z uczestnikami obrad Okrągłego Stołu (1989 r.)<sup>23</sup>. Tworzył też Komitet Obywatelski<sup>24</sup>.

Wielokrotnie był przesłuchiwany i inwigilowany przez SB, m.in. z tego powodu, że za przyzwoleniem księdza proboszcza Zbigniewa Kutzana odprawiał msze święte w intencji Ojczyzny każdego trzynastego dnia miesiąca. SB monitorowała

<sup>19</sup> R. Reczek, *Ksiądz Eugeniusz Jankiewicz...*, s. 450.

<sup>20</sup> W. Żyszkiewicz, *Poczet kapłanów i duszpasterzy Solidarności* (dodatek), „Tygodnik Solidarność” 2005, nr 35, s. 5.

<sup>21</sup> M. Wyrwich, *Kapelani Solidarności...*, s. 109.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 110; R. Reczek, *Ksiądz Eugeniusz Jankiewicz...*, s. 450.

<sup>23</sup> R. Reczek, *Ksiądz Eugeniusz Jankiewicz...*, s. 467.

<sup>24</sup> M. Wyrwich, *Kapelani Solidarności...*, s. 111–112.



głoszone przez niego kazania i żądała, aby się z nich tłumaczył. Ponadto sprzeciwiała się odwiedzinom księdza u internowanych<sup>25</sup>.

Próbowano go pozyskać do współpracy w charakterze tajnego współpracownika (1980 r.)<sup>26</sup>, gdy starał się o paszport na wyjazd zagraniczny<sup>27</sup>. Interesujące jest to, że nakłanianie księdza do współpracy: „nie miało związku z jego współpracą z Solidarnością, ale wynikało z dużego zaangażowania kapłana w wychowaniu młodego pokolenia”<sup>28</sup>.

Rafał Reczek analizuje poszczególne rozmowy księdza z oficerami resortu bezpieczeństwa. Stara się tłumaczyć kontekst sytuacji. Jego analizy, choć oszczędne, są księdzu przychylnie. Odnosi się wrażenie, że Reczek stara się przedstawić księdza jedynie w korzystnym świetle. W pełni ufa wspomnieniom księdza i nigdzie nie podaje w wątpliwość jego relacji.

W jednym z cytowanych dokumentów, pochodzącym z teczki kandydata na tajnego współpracownika, można się dowiedzieć, że w rozmowach z funkcjonariuszem SB ks. Jankiewicz „Unikał tematów dotyczących Kościoła, starając się kierować dyskusję na tematy ogólne [...]”<sup>29</sup>. Zdaniem R. Reczka informacje te można było pozyskać w sposób jawny, gdyż były dostępne publicznie, np. w ogłoszeniach parafialnych czy w prasie katolickiej. Przekazywane przez księdza wiadomości miały się okazać dla resortu bezpieczeństwa mało atrakcyjne, więc postanowiono zakończyć kontaktowanie się z duchownym. Jako powód rezygnacji ze współpracy podawano, że ksiądz przejawiał negatywny stosunek do organów MO i SB<sup>30</sup>.

Miał opinię charyzmatycznego kapłana. W charakterystyce SB ksiądz jako wikary w parafii pw. św. Mikołaja w Głogowie był określany jako „osoba bardzo zdolna, o dużej inteligencji”<sup>31</sup>.

Działalność ks. Jankiewicza na rzecz Solidarności została z czasem doceniona. W 2009 r. nadano mu tytuł: Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”<sup>32</sup>, a w 2014 r. Prezydent RP Bronisław Komorowski odznaczył go Krzyżem Wolności i Solidarno-

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 108.

<sup>26</sup> Z kartoteki ogólnoinformacyjnej KWMO we Wrocławiu można się dowiedzieć, że został zarejestrowany 15 sierpnia 1980 r. przez Wydział IV KWMO Legnica w charakterze kandydata na tajnego współpracownika. Z pozyskania zrezygnowano 17 lutego 1983 r. z powodu zmiany miejsca zamieszkania, zob. AIPN Gd, Kartoteka ogólnoinformacyjna KWMO we Wrocławiu, karta E-14 dotycząca Eugeniusza Jankiewicza, b.p.

<sup>27</sup> Z kartoteki paszportowej po byłym Wydziale Paszportów WUSW w Legnicy wynika, że ksiądz był w RFN (1978 r.), Włoszech (1979 r.), Danii (1980 r.), Hiszpanii (1980 r.) i Grecji (1981 r.), zob. AIPN Gd, Kartoteka paszportowa po b. Wydziale Paszportów WUSW w Legnicy, EALG 17955, karta Pz-35 (d. Pz-4/1) dotycząca Eugeniusza Jankiewicza, b.p.

<sup>28</sup> R. Reczek, *Ksiądz Eugeniusz Jankiewicz...*, s. 458.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 459.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 458–462.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> M. Ihnatowicz, *Księża Solidarności. Priests of Solidarity. Katalog wystawy / Catalog of exhibition*, Gdańsk 2021, s. 105.

ści<sup>33</sup>. Otrzymał również medal „Pro Patria” oraz Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski z rąk Prezydenta RP Andrzeja Dudy<sup>34</sup>.

W nowej Polsce duchowny nadal był czynny w pracy duszpasterskiej. W 1992 r. jako diecezjalny duszpasterz nauczycieli wraz ze środowiskiem zielonogórskiej „Solidarności” nauczycielskiej zorganizował Ogólnopolskie Nauczycielskie „Warsztaty w Drodze”. W czasie pracy w zielonogórskiej kurii biskupiej (w latach 1999–2003 był referentem Wydziału Duszpasterskiego w Kurii Biskupiej w Zielonej Górze, a od 2003 r. jego dyrektorem)<sup>35</sup> zainicjował powstanie Diecezjalnego Duszpasterstwa Osób Odpowiedzialnych za Sprawy Społeczne. Przyczyniło się to do powołania Chrześcijańskiego Forum Społecznego<sup>36</sup>.

W początkach lat dziewięćdziesiątych XX w. duchowny włączył się w budowę struktur samorządu terytorialnego oraz tłumaczenie ludziom błędów popełnianych przez nowe elity pochodzenia postsolidarnościowego<sup>37</sup>.

Ostatnio zaczął pełnić funkcję kapelana Lubuskiej Rady Konsultacyjnej do spraw Działaczy Opozycji Antykomunistycznej i Osób Represjonowanych z Powodów Politycznych<sup>38</sup>.

### Wspomnienie ks. Eugeniusza Jankiewicza

Ksiądz Jankiewicz już w sierpniu 1980 r. zaczął pełnić funkcje duszpasterskie wśród robotników. W następujący sposób zapamiętał ten czas:

Sierpień roku 1980 zastał mnie w Głogowie, gdzie od sześciu już lat posługiwałem w parafii pw. św. Mikołaja. W tym też czasie solidaryzujący się z wydarzeniami na Wybrzeżu górnicy Kopalni Rudna w Polkowicach proszą o odprawienie niedzielnej Mszy św. I tym sposobem jest mi dane pierwszy raz sprawować Eucharystię na terenie tamtejszej kopalni dla dwóch tysięcy strajkujących górników.

Natomiast we wrześniu głogowska Solidarność nauczycielska prosi mnie o kapelańską posługę. Podejmując tę posługę, organizuję 14 października w kościele pw. Bożego Ciała Mszę św. w intencji nauczycieli i wychowawców. W tym Eucharystycznym spotkaniu bierze udział około trzystu nauczycieli. Podczas tego spotkania na prośbę nauczycielskiej Solidarności dokonuję poświęcenia Krzyża dla tamtejszej siedziby Regionu. Ten przykład zaowocował w środowisku szkolnym.

[...] Odpowiedzią Solidarności na stan wojenny były pokojowe strajki oraz okupacje zakładów pracy. Do takiej sytuacji doszło w Zakładach Górniczych Rudna I i Rudna II w Polkowicach.

<sup>33</sup> R. Reczek, *Ksiądz Eugeniusz Jankiewicz...*, s. 468.

<sup>34</sup> *W jedności siła. Z ks. prał. Eugeniuszem Jankiewiczem, kapelanem Lubelskiej Rady Konsultacyjnej do Spraw Działaczy Opozycji Antykomunistycznej i Osób Represjonowanych z Powodów Politycznych, rozmawia Kamil Krasowski*, <https://www.niedziela.pl/arttykul/140563/nd/W-jednosci-sila> [dostęp: 13.04.2022].

<sup>35</sup> [http://www.encysol.pl/wiki/Eugeniusz\\_Jankiewicz](http://www.encysol.pl/wiki/Eugeniusz_Jankiewicz) [dostęp: 29.06.2020].

<sup>36</sup> R. Reczek, *Ksiądz Eugeniusz Jankiewicz...*, s. 467.

<sup>37</sup> M. Wyrwich, *Kapelani Solidarności...*, s. 113.

<sup>38</sup> *W jedności siła...*



Wielu głogowian pracowało w tych właśnie kopalniach i dlatego na prośbę zatroskanych matek i żon o los swoich synów i mężów jako ich duszpasterz docieram do strajkujących górników późnym wieczorem 16 grudnia<sup>39</sup> w warunkach pełnej konspiracji.

[...] odprowadzam wraz z dwójką duszpasterzy polkowickiej parafii Mszę św. Przed każdą z Nich udzielam po raz pierwszy i zarazem jedyny w swoim kapłańskim życiu abszolucji generalnej<sup>40</sup>, czyli warunkowego rozgrzeszenia w niebezpieczeństwie śmierci, które pozwala przystąpić do Komunii św. biorącym udział w tej Eucharystii.

O poranku 17 grudnia oddziały ZOMO w niezwykle brutalny sposób doprowadzają do rozbicia strajku w obu polkowickich kopalniach. Wśród strajkujących górników są ranni od petard z gazami łzawiącymi – wstrzeliwanymi przez zomowców do Cechowni, gdzie byliśmy zabarykadowani.

Po rozbiciu strajku na dziedzińcu przy nadszybiu kopalni, w oczekiwaniu na rezultat trwających negocjacji z oprawcami co do formy naszego powrotu do domów, dwutyśięcna rzesza górników otoczona kordonem ZOMO, milicji i wojska, na siarczystym mrozie śpiewa gromkim głosem: „Boże coś Polskę”..., „Jeszcze Polska nie zginęła”... [Jak wspomina w innym miejscu: „Zauważyłem wtedy jakiś ludzie, patriotyczne odruchy u oficerów wojska, zwłaszcza przy śpiewaniu hymnu. Niektórzy stanęli na baczność. W przeciwieństwie do «zomowców». Z ich strony nie było żadnej reakcji. Bardzo eschatologicznie<sup>41</sup> to przeżyłem. Jako doświadczenie najgłębszej idei «Solidarności». Szliśmy ósemkami jakiś kilometr, w szpalerze milicji i wojska. Byli z karabinami. Szedłem ostatni w tej górniczej braci. I dzisiaj, kiedykolwiek przejeżdżam tamtędy, wraca mi ten obraz

<sup>39</sup> W innym miejscu ksiądz wspominał, że nastąpiło to „późnym wieczorem 15 grudnia” – R. Reczek, *Ksiądz Eugeniusz Jankiewicz...*, s. 455.

<sup>40</sup> Warto wspomnieć, że również ks. Hilary Jastak (1914–2004) udzielił abszolucji generalnej obecnym na nabożeństwie strajkującym w gdyńskiej stoczni 17 sierpnia 1980 r., obawiając się, że władze zastosują wariant siłowy, zob. Z. Waszkiewicz, *Kapelani Solidarności [w:] O Polskę wolną! O Polskę Solidarną! NSZZ „Solidarność” w latach 1980–1989*, red. W. Polak, S. Galij-  
-Skarbińska, V. Kmieciak, M. Białkowski, J. Kufel, P. Ruchlewski, Gdańsk 2011, s. 144. Nie jest to częsta praktyka kościelna. Alojzy Marcol przypomina, że na samym początku: „Nie było przy tym mowy ani o niebezpieczeństwie śmierci, ani o poważnej konieczności, choć biorąc pod uwagę okoliczności, domyślamy się, że chodziło o sytuację zbliżoną do niebezpieczeństwa śmierci”, zob. A. Marcol, *Niepokoje wokół sakramentalnej abszolucji generalnej*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1992, nr 30/1, s. 117–118.

<sup>41</sup> Najwybitniejszy polski teolog biblista benedyktyn tyniecki o. Augustyn Jankowski OSB (1916–2005), który był redaktorem naukowym Biblii Tysiąclecia, tłumaczy, że: „Eschatologia, według źródłosłowa nauka o rzeczach ostatecznych, występuje we wszystkich religiach świata, jak to rejestruje porównawcza historia religii. [...] Eschatologię ze względu na przedmiot, a więc na to, kogo lub czego dotyczy, zwykło się dzielić na: 1. jednostkową, czyli indywidualną, która traktuje o losach pośmiertnych każdego człowieka; 2. powszechną – odnoszącą się do całej ludzkości, a potem do całego wszechświata”, zob. A. Jankowski OSB, *Eschatologia Nowego Testamentu*, Kraków 2007, s. 15.

przed oczy. Ale nie jako jakieś traumatyczne<sup>42</sup> wydarzenie, ale niezwykle wzniosłe. Nieomal historyczne<sup>43</sup>].

W godzinach wieczornych, w warunkach pełnej konspiracji zostałem przewieziony karetką pogotowia na plebanię do Głogowa [...]<sup>44</sup>.

### Sylwetka jezuita o. Bronisława Sroki SJ

Starszy wiekowo jezuita ojciec Sroka to postać z bogatym życiorysem. Do władzy komunistycznej był nieprzychylnie nastawiony jeszcze przed wstąpieniem do stanu zakonnego. Jego postawa wobec PRL nie była przez władze zakonne premiowana. Jezuita nie pełnił ważnych funkcji w zakonie czy Kościele. Jego życie upłynęło na pracy duszpasterskiej i kaznodziejskiej.

Ojciec Sroka urodził się w 1936 r. Od wczesnych lat młodości sprzeciwiał się nowej władzy komunistycznej. Za swoją działalność niepodległościową zapłacił wysoką cenę. W 1953 r., gdy był uczniem gdańskiego liceum w Brzeźnie, został skazany na pięć lat więzienia za działalność w konspiracji antykomunistycznej Podziemna Kolonia. W 1954 r. złagodzono mu wyrok do trzech lat. Od 1953 r. przebywał w areszcie śledczym w Gdańsku, w zakładach karnych w Sztumie i Sosnowcu-Radosze oraz pracował przymusowo w Kopalni Węgla Kamiennego „Kościszko-Nowa” w Jaworznie. Na wolność wyszedł w 1955 r. Ten fragment swojego życiorysu opisał w opublikowanych niedawno wspomnieniach<sup>45</sup>.

Do Towarzystwa Jezusowego wstąpił w 1959 r. Już jako zakonnik studiował teologię wschodnią na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Od 1974 r. pełnił funkcję

<sup>42</sup> Słowo pochodzenia greckiego, oznacza ranę. W psychologii oznacza gwałtowne wzruszenie powodujące trwałą zmianę w psychice, zob. *Słownik wyrazów obcych* PWN, red. J. Tokarski, Warszawa 1980, s. 773. Jest to bardzo ciężkie doświadczenie. Stanisława Steuden i Konrad Janowski podają, że: „W szerokim ujęciu traumą można określać wszelkie urazy psychiczne występujące na różnych etapach życia człowieka (kryzysy, konflikty, zagrażające życiu przewlekłe choroby somatyczne i psychiczne), które łączą się z ryzykiem wystąpienia emocjonalnych, poznawczych i społecznych zaburzeń. Takie rozumienie traumy zbliżone jest do pojęcia sytuacji stresowej. W rozumieniu wąskim trauma jest traktowana jako rodzaj ciężkiego stresora, który powoduje narażenie na utratę życia lub poważne zranienie ciała, ma najczęściej charakter nagły, niekontrolowany, może dotyczyć wielu osób równocześnie. Odnosi się to także do sytuacji, w której osoba jest świadkiem takiego wydarzenia”, s. 551, zob. S. Steuden, K. Janowski, *Trauma – kontrowersje wokół pojęcia, diagnoza, następstwa, implikacje praktyczne*, „Roczniki Psychologiczne” 2016, R. 19, s. 549–565.

<sup>43</sup> M. Wyrwich, *Kapelani Solidarności...*, s. 108. W jakiś sposób tę atmosferę napięcia, która panowała wśród górników, choć dotyczącą innej kopalni, próbował uchwycić reżyser Kazimierz Kutz w filmie pt. *Śmierć jak kromka chleba* (1994 r.), zaliczanym do dramatu historycznego, zob. E. Durys, *Film jako źródło wiedzy historycznej*, Warszawa 2019, s. 104.

<sup>44</sup> Ks. E. Jankiewicz, 40-lecie „Solidarności” – wspomnienia z tamtych dni..., kopia zapisu w zbiorach Instytutu Dziedzictwa Solidarności w Gdańsku.

<sup>45</sup> Zob. B. Sroka SJ „Kajtek”, *Dla Ciebie więzy, pęta niezελzywe. Wspomnienia [nie tylko] więzienne*, Warszawa 2019.

duszpasterza akademickiego w Gdańsku. W 1978 r. władze zakonne skierowały go do pracy duszpasterskiej w Lublinie<sup>46</sup>, Świętej Lipce, Piotrkowie, Warszawie przy ulicy Narbutta i w Bydgoszczy<sup>47</sup>.

W latach siedemdziesiątych aktywnie wspierał rodzące się organizacje opozycyjne, których bazą okazywały się prowadzone przez niego duszpasterstwa. W 1970 r. stał się kapelanem konspiracyjnej organizacji niepodległościowej Ruch, w której działali m.in. Andrzej i Benedykt Czumowie, Marian Gołębiowski, Emil Morgiewicz czy Stefan Niesiołowski<sup>48</sup>.

W lipcu 1970 r. został aresztowany, zwolniono go w styczniu 1971 r. W maju 1971 r. jego sprawę umorzono. Mimo tych przeciwności, będąc duszpasterzem akademickim w Gdańsku (1974–1977), w 1975 r. zajął się grupą gdańskiej młodzieży, skupioną wokół Aleksandra Halla, Grzegorza Grzelaka i Arkadiusza Rybickiego. Z tej grupy wyłonił się RMP, którego założenia ideowe były podobne do idei głoszonych przez Narodową Demokrację. W 1976 r. o. Sroka był uczestnikiem protestów przeciw zmianom w Konstytucji PRL, sygnatariuszem „Listu środowisk opozycyjnych Gdańska i Lublina do marszałka Sejmu PRL”. W 1977 r. włączył się w działalność ROPCiO. Pisał artykuły publicystyczne w podziemnych pismach, jak: „Bratniak”, „Opinia”, „Rzeczpospolita”, „Droga”, „Gazeta Polska” czy „Przedmurze”. Opuszczenie przez niego Gdańska jesienią 1977 r. zostało wymuszone przez SB. Na zaproszenie Dariusza Kobzdeja i Bogdana Borsewicz 18 grudnia 1979 r. odmówił krótką modlitwę pod bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej im. Lenina w dziewiątą rocznicę Grudnia '70<sup>49</sup>. W latach osiemdziesiątych był duszpasterzem NSZZ „Solidarność”<sup>50</sup>.

Był wielokrotnie i na wiele sposobów inwigilowany oraz rozpracowywany operacyjnie przez aparat bezpieczeństwa. Występuje w wielu sprawach operacyjnych, m.in.: SO dotyczącej działalności duszpasterstwa akademickiego w województwie piotrkowskim, SOR o krypt. „Dominik” z powodu angażowania się w działalność opozycyjną,

<sup>46</sup> Zob. M. Ihnatowicz, *Rozwój Neokatechumenatu w latach 1976–1985 na podstawie materiałów operacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL*, „Universitas Gedanensis” 2015, R. 26, s. 166–167.

<sup>47</sup> Zob. Bronisław Sroka [w:] *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy (1564–1995)*, red. L. Grzebień SJ i in., Kraków 2004, s. 636.

<sup>48</sup> J. Sikorski, *Jezuici polscy przed komunistycznym wymiarem sprawiedliwości w Polsce w świetle materiałów śledczych i procesowych 1945–1989*, t. 1, praca doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. R. Terleckiego i przedstawiona na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1997, s. 149–151.

<sup>49</sup> Zob. A. Kazański, *Sroka Bronisław*, <https://encysol.pl/es/encyklopedia/biogramy/18780,Sroka-Bronislaw.html> [dostęp: 12.04.2022].

<sup>50</sup> Aktywność duszpasterska i polityczna Bronisława Sroki została szeroko opisana w wielu w publikacjach, m.in.: M. Ihnatowicz, *O. Andrzej Koprowski SJ jako duszpasterz akademicki w Lublinie w latach 70. XX w. w zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Studia Gdańskie” 2017, t. 41, s. 47; *idem, Służby Bezpieczeństwa Polski Ludowej i PRL wobec jezuitów Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej (1945–1989)*, Poznań 2021, s. 241, 264, 267, 269–271, 283–284, 331–334, 366–368.

SOR działaczy ROPCiO na terenie kraju, SO założonej w celu zabezpieczenia operacyjnego pielgrzymki pieszej z Warszawy do Częstochowy w sierpniu 1977 r., SOR dotyczącej RMP, SOR o krypt. „Gryzoń” ze względu na jego antysocjalistyczną postawę i utrzymywanie kontaktów z działaczami ugrupowań opozycyjnych, SK/SO o krypt. „Bystrzy”<sup>51</sup>.

W III Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1998–2003 o. Sroka zajmował się katechezą w Szczecinie, a od 2003 r. w Kaliszu<sup>52</sup>.

Późno zaczął być doceniany za swoją patriotyczną działalność na rzecz niepodległej Polski. W 2007 r. Prezydent RP Lech Kaczyński odznaczył go Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski<sup>53</sup>, a w 2019 r. Prezydent RP Andrzej Duda – Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości<sup>54</sup>.

Od 2021 r. o. Sroka mieszka w kolegium jezuitów w Gdyni<sup>55</sup>.

## Wspomnienie jezuita o. Bronisława Sroki SJ

Ojciec Sroka tak zapamiętał swój udział w NSZZ „Solidarność”:

[...] Ale „S” nie była ruchem robotniczym. Przenikał ją głęboki nurt życia narodowego. [...] Mój skromny epizod w grudniu 1981 r. rozpoczął się od tego, iż w ówczesnym jezuitskim kościele pw. św. Bartłomieja od 12 grudnia prowadziłem zaproszony rekolekcje [były to rekolekcje adwentowe – przyp. MI] dla członków „S”. Pamiętam dobrze niedzielę, już przy ołtarzu superior<sup>56</sup> miejscowy o. Jan Mendelak podaje mi kartkę: „Stan wojenny”. Ja już wiedziałem, co to znaczy. Zmieniłem od razu treść rekolekcyjnego słowa. Za co później spotkały mnie przykrości od jednego z wysoko postawionych jezuitów, dialogującego wytrwale z komunistami. Kazania w zmienionych warunkach powiedziałem swobodnie, już nie siląc się na „miękkie wyrażenia”. Następnego dnia szedłem z moim rodzonym bratem Bolesławem do naszego rodzinnego domu, wybraliśmy trasę na bramę stoczni. Czołgi już tam stały. Jakiś ruch tam się zrobił. W pewnym momencie wyskakuje spora grupa stoczniowców w kaskach, z opaskami. Widzą księdza i wołają, proszą o odprawienie Mszy Św. Jakbym nie mógł do nich pójść? Wysłałem brata po potrzebne rzeczy do Mszy. Szybko mi je przyniósł. Dobrze pamiętam, gdzie tę Mszę sprawowałem. Wszedłem do Sali BHP i tam widzę, siedzi jakaś pani. Pyta mnie, kim jestem. Ja też nie wiedziałem, kim ona jest. Mówię: „Jestem ks. Sroka, jezuita. Przyszedłem odprawić Mszę Św.”. To była Anna Walentynowicz. Jak się ona

<sup>51</sup> <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/65198> [dostęp: 12.04.2022].

<sup>52</sup> <https://encysol.pl/es/encyklopedia/biogramy/18780,Sroka-Bronislaw.html> [dostęp: 12.04.2022].

<sup>53</sup> *Ibidem*.

<sup>54</sup> <https://archive.ph/QuQdz> [dostęp: 12.04.2022].

<sup>55</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Bronis%C5%82aw\\_Sroka](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bronis%C5%82aw_Sroka) [dostęp: 13.04.2022].

<sup>56</sup> Superior to przełożony, stojący na czele lokalnej wspólnoty zakonnej, mianowany przez prowincjała, zob. *Słowniczek pojęć liturgicznych, kościelnych i zakonnych* [w:] E. Bulanda SJ, *Wspomnienia jezuita (1939–1954)*, oprac. B. Noszczak, Warszawa 2017, s. 24.

ucieszyła na mój widok. Nie znałem jej osobiście wcześniej. Nawet w jej wspomnieniach znalazło się miejsce na taki szczegół jak poszukiwanie świeczki na ołtarz. Wtedy odprawiłem tę Mszę Św. dla około pięciu tysięcy zebranych [...]»<sup>57</sup>.

W relacji wideo o. Sroka wyraźnie mówi, że: „Solidarność była stopniem ku niepodległości”, w innym miejscu stwierdza: „Ten dziesięciomilionowy ruch społeczny miał bardzo mało przywódców”, konstatuje, iż: „w Solidarności jest dużo elementów patriotycznych, religijnych”<sup>58</sup>. Nie wiadomo, czy ma na myśli obecną NSZZ „Solidarność”, czy też tę z lat 1980–1989. Słuchający relacji nie dopytują.

### Zakończenie

Księdzu Jankiewiczowi w trakcie jego działalności „zacząła towarzyszyć [...] świadomość misji duszpasterskiej wobec solidarnościowych środowisk”. Według niego powstanie Solidarności, jak i stan wojenny były mocnym zaskoczeniem. Stan wojenny – tym negatywnym<sup>59</sup>, „«Solidarność» przeistaczała się z miesiąca na miesiąc ze związku zawodowego w formację niepodległościową”<sup>60</sup>. Podobne poglądy zaprezentował jezuita o. Sroka – NSZZ „Solidarność” uważał za organizację narodową.

Wysłuchujący relacji o. Sroki nie dopytał, jak zakonnik rozumie to pojęcie. Czy jest to jego refleksja z tamtego czasu, czy też późniejsza? Jego własna czy też zasłyszana? Zagadnienie, czym była „Solidarność”, pozostaje do dziś nierozstrzygnięte i jest przedmiotem badań. Od dawna znane są interpretacje „Solidarności” jako „ruchu: insurrekcyjnego, obywatelskiego, postmodernistycznego, religijno-moralnego, republikańskiego, rewolucyjnego i społecznego”. W tym również jako: „powstania narodowego”<sup>61</sup>.

Jako charakterystyczne wydarzenie związane z „Solidarnością” ks. Jankiewicza zapamiętał dwie msze święte w 1980 i 1981 r. oraz udzielenie rozgrzeszenia generalnego. Dla o. Sroki ważnym wspomnieniem jest msza święta w 1981 r. i spotkanie z Anną Walentynowicz.

Zaangażowanie w NSZZ „Solidarność” obu duchownych wynikało przede wszystkim z motywów duszpasterstwa rzymskokatolickiego (msza święta, spowiedź, poświęcenia krzyża, absolucja generalna). Na różne sposoby wspierali oni protestujących oraz

<sup>57</sup> O.B. Sroka SI, Przemówienie przygotowane na otwarcie wystawy „Księża Solidarności”, bazylika pw. św. Brygidy, Gdańsk, 2 czerwca 2021 r., z rękopisu spisał: A.R. Helik SI, Gdynia, 9 czerwca 2021 r., kopia zapisu w zbiorach Instytutu Dziedzictwa Solidarności w Gdańsku.

<sup>58</sup> Ojciec Bronisław Sroka [B], [niepubliczny], [https://www.youtube.com/watch?v=EFPG-3tJ\\_O\\_A](https://www.youtube.com/watch?v=EFPG-3tJ_O_A) [dostęp: 28.04.2022], [zapis wideo w zbiorach Instytutu Dziedzictwa Solidarności w Gdańsku].

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 106.

<sup>60</sup> M. Wyrwich, *Kapelani Solidarności...*, s. 104.

<sup>61</sup> Zob. K. Brzechczyn, *Od rewolucji proletariackiej do powstania narodowego. Przegląd konceptualizacji „Solidarności” w naukach społecznych i humanistycznych*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2013, nr 12/2, s. 263–290; E. Ciżewska, *Filozofia publiczna Solidarności. Solidarność 1980–1981 z perspektywy republikańskiej tradycji politycznej*, Warszawa 2010, s. 25–59.

związkowców. Swój udział w „Solidarności” rozumieli jako obowiązek duszpasterski. Jednak to robotnicy przyszedli do nich i poprosili ich o posługę. W ten sposób stali się z czasem tak zwanymi księżmi „Solidarności” czy też bardziej adekwatnie – kapelanami „Solidarności”.

W ostatnich latach prowadzone się szczegółowe i intensywne badania tego zjawiska, np. w Instytucie Pamięci Narodowej pod kierunkiem Rafała Łatki<sup>62</sup>. Fenomen tych duchownych jest również popularyzowany przez nowo powstałe państwowe instytucje kultury, jak Instytut Dziedzictwa Solidarności<sup>63</sup>.

Ojciec Sroka regularnie uczestniczył w dążeniach niepodległościowych. Jego aktywność i sposób widzenia tego okresu dziejów wynikają z bolesnych doświadczeń przeszłości. Od młodości bliska mu była perspektywa narodowa. Na podstawie jego wspomnień można wywnioskować, że NSZZ „Solidarność” był szczytem dążeń niepodległościowych narodu polskiego. W postawie o. Sroki można dostrzec potrzebę nieustannej pracy nad odzyskaniem przez Polskę niepodległości i suwerenności. Zakładał, uczestniczył i wspierał różne organizacje, które miały to na celu. NSZZ „Solidarność” był ukoronowaniem tego procesu. Według informacji resortu bezpieczeństwa o. Sroka na początku października 1988 r. miał powiedzieć, że:

[...] idee, którym służył, „zostały zaprzepaszczone i nigdy nie ziszczą się”, stwierdził, że zawiódł się na niektórych działaczach b. «Solidarności», którzy jak np. Bujak odrzucają współpracę z Kościołem i są przeciw powstawaniu chrześcijańskich związków zawodowych. [...] Był zdania, że obecna «Solidarność» jest partią polityczną, a nie związkiem zawodowym. Sądził, że niektórzy działacze «Solidarności» „mogą dążyć do wyeliminowania lub pomniejszenia roli Kościoła w społeczeństwie”<sup>64</sup>.

### Wykaz skrótów

AIPN Gd	Archiwum IPN Oddział w Gdańsku
BHP	Bezpieczeństwo i Higiena Pracy
KWMO	Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej
MO	Milicja Obywatelska
NSZZ	Niezależny Samorządny Związek Zawodowy
NMP	Najświętsza Maryja Panna
OSB	<i>Ordo Sancti Benedicti</i> (łac. benedyktyni, Zakon Świętego Benedykta)
PWN	Państwowe Wydawnictwo Naukowe
PRL	Polska Rzeczpospolita Ludowa

<sup>62</sup> Zob. Serię książek powstałych na podstawie ogólnopolskich konferencji naukowych: *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją (1976–1989)*, red. R. Łatka, t. 1, Warszawa 2019; t. 2, Warszawa 2020.

<sup>63</sup> Zob. M. Ihnatowicz, *Księża Solidarności...*

<sup>64</sup> *Idem, Służby Bezpieczeństwa Polski Ludowej i PRL wobec jezuitów...*, s. 258–259.



RMP	Ruch Młodej Polski
ROPCiO	Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela
RP	Rzeczpospolita Polska
SB	Służba Bezpieczeństwa
SI	<i>Societas Iesu</i> [łac. – Towarzystwo Jezusowe]
SJ	<i>Society of Jesus</i> [ang. – Towarzystwo Jezusowe]
SK	sprawa kontrolna
SO	sprawa obiektowa
SOR	sprawa operacyjnego rozpracowania
UJ	Uniwersytet Jagielloński
WUSW	Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych
ZOMO	Zmotoryzowane Odwoły Milicji Obywatelskiej

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku

Kartoteka ogólnoinformacyjna KWMO we Wrocławiu, karta E-14 dotycząca Eugeniusza Jankiewicza.

Kartoteka paszportowa po b. Wydziale Paszportów WUSW w Legnicy, EALG 17955, karta Pz-35 (d. Pz-4/1) dotycząca Eugeniusza Jankiewicza.

### Wspomnienia nieopublikowane

Instytut Dziedzictwa Solidarności w Gdańsku

Jankiewicz E. ks., 40-lecie Solidarności – wspomnienia z tamtych dni...

Ojciec Bronisław Sroka [B], [https://www.youtube.com/watch?v=EFPG3tJ\\_O\\_A](https://www.youtube.com/watch?v=EFPG3tJ_O_A) [dostęp: 28.04.2022].

Sroka B. o. SI, Przemówienie przygotowane na otwarcie wystawy „Księża Solidarności”, bazylika pw. św. Brygidy, Gdańsk, 2 czerwca 2021 r., z rękopisu spisał: A.R. Helik SI, Gdynia, 9 czerwca 2021 r.

### Wspomnienia opublikowane

Sroka B. SJ „Kajtek”, *Dla Ciebie więzy, pęta niezelżywe. Wspomnienia [nie tylko] więzienne*, Warszawa 2019.

### Opracowania

Apostolidou E., *Oral history: between the past and the present, between the individual and the collective* [w:] *Oral history education: Dialogue with the Past*, ed. D. Trškan, Ljubljana 2016.

- Brzechczyn K., *Od rewolucji proletariackiej do powstania narodowego. Przegląd konceptualizacji „Solidarności” w naukach społecznych i humanistycznych*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2013, nr 12/2, s. 263–290.
- Ciżewska E., *Filozofia publiczna Solidarności. Solidarność 1980–1981 z perspektywy republikańskiej tradycji politycznej*, Warszawa 2010.
- Durys E., *Film jako źródło wiedzy historycznej*, Warszawa 2019.
- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy (1564–1995)*, red. L. Grzebiń SJ i in., Kraków 2004.
- Filipkowski P., *Historia mówiona jako historia faktyczna albo jak „odantropologizować” opowieści o przeszłości?*, „Rocznik Antropologii Historii” 2015, R. 5, s. 91–108.
- Filipkowski P., *Historia mówiona jako historia ratownicza: doświadczenie, opowieść, egzystencja*, „Teksty Drugie” 2014, nr 5, s. 27–46.
- Fiternicka-Gorzko M., *Historia mówiona: od metody historycznej do interdyscyplinarnego podejścia badawczego*, „Opuscula Sociologica” 2012, nr 2, s. 5–25.
- Grele R.J., *Historia mówiona jako materiał dowodowy*, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej” 2018, wydanie specjalne, s. 51–116.
- Ihnatowicz M., *Księża Solidarności. Priests of Solidarity. Katalog wystawy / Catalog of exhibition*, Gdańsk 2021.
- Ihnatowicz M., *O Andrzej Koprowski SI jako duszpasterz akademicki w Lublinie w latach 70. XX w. w zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Studia Gdańskie” 2017, t. 41, s. 43–51.
- Ihnatowicz M., *Rozwój Neokatechumenatu w latach 1976–1985 na podstawie materiałów operacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL*, „Universitas Gedanensis” 2015, R. 26, s. 159–179.
- Ihnatowicz M., *Służby Bezpieczeństwa Polski Ludowej i PRL wobec jezuitów Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej (1945–1989)*, Poznań 2021.
- Jankowski A. OSB, *Eschatologia Nowego Testamentu*, Kraków 2007.
- Karpowicz A., Litwinowicz M., Rakoczy M., *Maksymalne poszerzenie pola rozmowy [w:] Opowiedziane. Historia mówiona w praktykach humanistycznych*, Warszawa 2019, s. 2–5.
- Kierzkowski M., *Historia mówiona – próba definicji pojęcia*, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej” 2014, R. 4, s. 5–19.
- Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją (1976–1989)*, red. R. Łatka, t. 1, Warszawa 2019; t. 2, Warszawa 2020.
- Lewandowska I., *Oral History we współczesnej Polsce – badania, projekty, stowarzyszenia*, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej” 2011, R. 1, s. 81–103.
- Marcol A., *Niepokoje wokół sakramentalnej absolucji generalnej*, „Studia Theologica Var-saviensia” 1992, nr 30/1, s. 117–136.
- Reczek R., *Ksiądz Eugeniusz Jankiewicz – przykład kapłana niepokornego [w:] Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją (1976–1989)*, red. R. Łatka, t. 1, Warszawa 2019, s. 450–473.

- Słownik wyrazów obcych* PWN, red. J. Tokarski, Warszawa 1980.
- Słowniczek pojęć liturgicznych, kościelnych i zakonnych* [w:] E. Bulanda SJ, *Wspomnienia jezuitów (1939–1954)*, oprac. B. Noszczak, Warszawa 2017, s. 19–24.
- Sowa A.L., *Kto wydał wyrok na miasto? Plany operacyjne ZWZ-AK (1940–1944) i sposoby ich realizacji*, Kraków 2016.
- Studen S., Janowski K., *Trauma – kontrowersje wokół pojęcia, diagnoza, następstwa, implikacje praktyczne*, „Roczniki Psychologiczne” 2016, R. 19, s. 549–565.
- Stolarz A., *Historia mówiona w warsztacie historyka mentalności*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2012, nr 11/2, s. 103–114.
- Waszkiewicz Z., *Kapelani Solidarności* [w:] *O Polskę wolną! O Polskę Solidarną! NSZZ Solidarność w latach 1980–1989*, red. W. Polak, S. Galij-Skarbińska, V. Kmieciak, M. Białkowski, J. Kufel, P. Ruchlewski, Gdańsk 2011, s. 130–162.
- Welfe M., *Historie mówione – podręcznik*, red. J. Czurko, A. Zysiak, Łódź 2010.
- Wyrwich M., *Kapelani Solidarności 1980–1989*, t. 3, Warszawa 2009.
- Ziębińska-Witek A., *Fikcjonalne i niefikcjonalne dyskursy historyczne: historiograficzne i literackie przedstawienia Zagłady* [w:] *Pamięć Shoah. Kulturowe reprezentacje i praktyki upamiętnienia*, red. T. Majewski, A. Zeidler-Janiszewska, Łódź 2011, s. 529–540.
- Żyszkiewicz W., *Poczet kapelanów i duszpasterzy Solidarności* (dodatek), „Tygodnik Solidarność” 2005, nr 35, s. 1–8.

#### Opracowania nieopublikowane

- Sikorski J., *Jezuici polscy przed komunistycznym wymiarem sprawiedliwości w Polsce w świetle materiałów śledczych i procesowych 1945–1989*, t. 1, praca doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. R. Terleckiego i przedstawiona na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1997.

#### Strony internetowe

- <https://archive.ph/QuQdz>  
<https://encysol.pl/es/encyklopedia/biogramy/18780,Sroka-Bronislaw.html>  
[http://www.encysol.pl/wiki/Eugeniusz\\_Jankiewicz](http://www.encysol.pl/wiki/Eugeniusz_Jankiewicz)  
<https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/65198>  
<https://www.niedziela.pl/arttykul/140563/nd/W-jednosci-sila>  
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Bronis%C5%82aw\\_Sroka](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bronis%C5%82aw_Sroka)

#### Streszczenie

W artykule opisano, jak przedstawieni duchowni rzymskokatoliccy: ksiądz świecki – ks. Eugeniusz Jankiewicz oraz ojciec zakonny – jezuita o. Bronisław Sroka SI widzieli rodzącą się Solidarność oraz w jaki sposób włączyli się w jej działalność. Poznanie ich postrzegania Solidarności było możliwe dzięki relacjom, które złożyli Instytutowi Dziedzictwa Solidarności w Gdańsku w 2021 r. W swych wypowiedziach duchowni szczególną uwagę zwrócili na konieczność udzielania różnorodnej posługi duszpasterskiej wynikającej z pełnienia przez nich funkcji kapłańskich.

W świadectwie o. Sroki szczególne znaczenie ma czynnik narodowy. Obie relacje zawierają wspomnienia duchownych o odmiennych życiorysach.

Słowa kluczowe: duszpasterstwo, Kościół katolicki, komunizm, PRL, Solidarność, kapelani, stan wojenny, historia mówiona, relacje

### Summary

#### *Solidarity in the memories of Fr. Eugeniusz Jankiewicz and Father Bronisław Sroka SJ*

The article presents an example of Roman Catholic clergy, a secular priest – Fr. Eugeniusz Jankiewicz and the religious father – Jesuit Fr. Bronisław Sroka SJ, saw the birth of Solidarity and how they joined its activities. Getting to know their view of Solidarity was possible thanks to the reports they provided to the Institute of Solidarity Heritage in Gdańsk in 2021. The above-mentioned reports are dominated by the necessity to provide various pastoral ministry resulting from the fulfillment of priestly functions. In the testimony of Fr. Bronisław Sroka SJ there is a special national factor. Both accounts contain spiritual views with different lives.

Keywords: pastoral care, Catholic Church, communism, PRL, Solidarity, chaplains, martial law, oral history, relations